

VIII kadencja



# **KANCELARIA SEJMU**

## **Biuro Komisji Sejmowych**

### **PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

#### **■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 200)**

z dnia 8 maja 2018 r.



---

## **Pełny zapis przebiegu posiedzenia**

### **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 200)**

8 maja 2018 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Lecha Kołakowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

**I. informację o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: (COM(2018) 157, JOIN(2018) 5 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku);**

**II. w trybie art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 23 lutego 2018 roku) – kontynuacja;**

**III. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych w dniu 25 maja 2018 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach;**

**IV. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do minimalnego pokrycia strat z tytułu ekspozycji nieobsługiwanych (COM(2018) 134 – wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;**

**V. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku wniosek dotyczący dyrektywy Rady ustanawiającej przepisy dotyczące opodatkowania osób prawnych, których obecność na rynku cyfrowym jest znacząca (COM(2018) 147 – wersja ostateczna) oraz Wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie wspólnego systemu podatku od usług cyfrowych pobieranego od przychodów wynikających ze świadczenia niektórych usług cyfrowych (COM(2018) 148 – wersja ostateczna) i odnoszący się do nich projekt stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej;**

**VI. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej dokument otwierający debatę w sprawie pogłębienia unii gospodarczej i walutowej (COM(2017) 291 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;**

**VII. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady i Europejskiego Banku Centralnego: Nowe instrumenty budżetowe na rzecz stabilnej strefy euro osadzone w ramach prawnych Unii (COM(2017) 822 – wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu;**

**VIII. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku sprawozdanie Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wydatków EFRG System wczesnego ostrzegania nr 11-12/2017COM(2018) 70 – wersja ostateczna i odnoszące się do niego stanowisko rządu.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Joanna Golińska** sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska wraz ze współpracownikami, **Jacek Bogucki** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Leszek Skiba** i **Paweł Gruza** podsekretarze stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Piotr Korzecki** dyrektor Departamentu Prawnego Państwowej Agencji Atomistyki, **Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska** reprezentantka europosłów SLD.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Adam Dudzic** – wicedyrektor Biura Spraw Międzynarodowych, **Agata Jackiewicz** i **Paweł Witecki** – z sekretariatu Komisji w BSM; **Zofia Szpringer** – naczelnik Wydziału Analiz Społecznych i Ekonomicznych, **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji, **Jacek Kulicki** – specjalista ds. finansów publicznych, **Dorota Stankiewicz** – specjalista ds. systemu gospodarczego, **Piotr Russel** – specjalista ds. systemu gospodarczego w Biurze Analiz Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji, ministrów, towarzyszące im osoby.

Szanowni państwo, chciałbym prosić o dyscyplinę czasową, ponieważ kolejne posiedzenie powinniśmy rozpocząć o godz. 13.30, ale też o godz. 13.00 przewidywane są głosowania.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do realizacji pkt I, czyli rozpatrzenia informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty rozpatrywane w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy: COM(2018) 157 oraz JOIN(2018) 5. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Nie słyszę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych wyżej dokumentów.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do realizacji pkt II, czyli rozpatrzenia informacji o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 23 lutego 2018 roku). Przypomnę, że na posiedzeniu Komisji w dniu 11 kwietnia bieżącego roku rozpatrzyliśmy informacje w szerszym zakresie, jednak przedstawiciele dwóch resortów nie mogli wówczas dotrzeć. A więc kontynuujemy ów punkt. Rząd jest reprezentowany przez panią

Małgorzatę Golińską, sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, oraz pana Pawła Lewandowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Małgorzata Joanna Golińska:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o Ministerstwo Środowiska, mówimy o czterech aktach prawnych. Jest to dyrektywa zmieniająca wcześniejsze dyrektywy ustanawiająca przepisy dotyczące metod referencyjnych, zatwierdzania danych i lokalizacji punktów pomiarowych do oceny jakości powietrza. Jeżeli chodzi o wdrożenie owej dyrektywy, aktem wdrażającym jest ustawa o zmianie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska oraz ustawy – Prawo ochrony środowiska. Weszła ona w życie w styczniu bieżącego roku. W trakcie prac jest tworzenie rozporządzeń ministra środowiska. Planowany termin przyjęcia dwóch rozporządzeń to obecny miesiąc, czyli maj 2018 roku. Nie wiem, czy wchodzić w szczegóły.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Proszę przedstawić sentencję.

**Sekretarz stanu w MŚ Małgorzata Joanna Golińska:**

Pierwsze rozporządzenie dotyczy dokonywania oceny poziomów substancji w powietrzu. Drugie rozporządzenie to rozporządzenie w sprawie zakresu i sposobu przekazywania informacji dotyczących zanieczyszczenia powietrza. Jak powiedziałam, oba rozporządzenia powinny być przyjęte w tym miesiącu.

Kolejnymi aktami prawnymi są dwie dyrektywy dotyczące Euratomu. Termin transpozycji pierwszej dyrektywy upłynął w sierpniu 2017 roku, natomiast drugiej upłynął w lutym 2018 roku. Jeżeli chodzi o owe dyrektywy, będą one wdrożone jedną ustawą. Jest to ustawa o zmianie ustawy – Prawo atomowe oraz ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Przeszła już konsultacje. Jest na etapie uzgodnień przez komisję prawniczą, a właściwie jest już na etapie po uzgodnieniach przez komisję prawniczą. Jest kierowana na posiedzenie Rady Ministrów. Planowany termin jej przyjęcia to maj 2018 roku. Dokładnie na dzień 22 maja jest przewidziane posiedzenie Rady Ministrów.

Ostatnia dyrektywa dotyczy ograniczania emisji niektórych zanieczyszczeń do powietrza ze średnich obiektów energetycznego spalania. Aktem wdrażającym jest ustawa o zmianie ustawy – Prawo ochrony środowiska, która weszła w życie w listopadzie 2017 roku. Do tego będzie rozporządzenie ministra środowiska w sprawie standardów emisyjnych oraz rozporządzenie ministra środowiska zmieniające rozporządzenie w sprawie wymagań w zakresie prowadzenia pomiarów wielkości emisji oraz pomiarów ilości pobieranej wody. Tutaj planowany termin to również maj bieżącego roku.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zadać pytania? Nie widzę. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Pawła Lewandowskiego.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Paweł Lewandowski:**

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jedynym w tym momencie zalegającym aktem prawnym niewdrożonym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest dyrektywa 2014/26/EU w sprawie zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz udzielania licencji wieloterytorialnych dotyczących praw do utworów muzycznych do korzystania online na rynku wewnętrznym. Dyrektywa zostanie przyjęta przez przyjęcie nowej ustawy o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi. Termin jej implementacji upłynął w dniu 10 kwietnia 2016 roku. Dyrektywa stanowi bardzo obszerną i trudną regulację. Jej prawidłowa implementacja do polskiego prawa wymaga wielu zmian w obszarach, których dyrektywa bezpośrednio nie dotyczy. Trudności w implementacji dyrektywy powodują, że proces ten wciąż nie został zakończony także w kilku innych państwach członkowskich, np. Hiszpanii, Luksemburgu, Bułgarii bądź Rumunii.

Projekt został skierowany do konsultacji publicznych i uzgodnień międzyresortowych w kwietniu 2017 roku. Ze względu na dużą liczbę zgłoszonych uwag, co zostało odzwierciedlone w dokumentacji dołączonej do projektu, uzgodnienia zostały zakończone dopiero w ramach konferencji uzgodnieniowej, która odbywała się w dniu 24 listopada. Następnie w dniu 13 grudnia projekt został przyjęty przez Komitet do Spraw Europejskich Rady Ministrów, a w dniu 22 grudnia przez Komitet Stały Rady Ministrów. W dniach 11 i 12 stycznia odbyło się posiedzenie komisji prawniczej w Rządowym Centrum Legislacji. Rada Ministrów przyjęła projekt na posiedzeniu w dniu 20 stycznia 2018 r. Pierwsze czytanie na posiedzeniu plenarnym Sejmu odbyło się w dniu 8 lutego. W dniu 14 marca zostało zorganizowane wysłuchanie publiczne. W dniu 20 marca została powołana podkomisja do rozpatrzenia projektu. Właśnie dzisiaj, równoległe do posiedzenia tej Komisji, sprawozdanie podkomisji jest rozpatrywane przez Komisję Kultury i Środków Przekazu. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos, zadać pytania? Nie widzę. Bardzo dziękuję państwu ministrom.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia do wiadomości informacji w zakresie Ministerstwa Środowiska oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o pracach legislacyjnych związanych z wdrożeniem dyrektyw, których termin transpozycji już upłynął lub upływa w ciągu najbliższych trzech miesięcy (stan na dzień 23 lutego 2018 roku) w zakresie tych dwóch ministerstw.**

Na tym zamykam realizację pkt II.

Przechodzimy do realizacji pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych w dniu 25 maja 2018 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu.

### **Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w dniu 25 maja odbędzie się posiedzenie Rady ECOFIN, Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych. Jeszcze nie znamy dokładnego planu posiedzenia Rady. Są wskazane cztery punkty, które potencjalnie mogą się tam pojawić. O tym będzie mowa.

Pierwszy punkt dotyczy podejścia ogólnego w odniesieniu do rozporządzenia dotyczącego współpracy administracyjnej w dziedzinie podatku od wartości dodanej. Polska kierunkowo popiera zmiany proponowane do rozporządzenia Rady nr 904/2010, nakierowane na wzmocnienie współpracy administracyjnej w dziedzinie podatku od wartości dodanej. Ostateczne stanowisko na posiedzeniu Rady ECOFIN będzie uzależnione od propozycji kompromisowej prezydencji, która zostanie przedstawiona na spotkaniu grupy roboczej wysokiego szczebla do spraw podatków w dniu 16 maja 2018 roku.

Potencjalnie może się też pojawić kwestia zredukowanej stawki VAT na publikacje elektroniczne. Sprawa ta była wcześniej dyskutowana i powraca, potencjalnie powraca. Polska popiera zrównanie traktowania dla celów VAT publikacji elektronicznych z drukowanymi, czyli możliwość zastosowania obniżonej stawki VAT względem takiej publikacji książek bądź czasopism. Dokument ten był już przedmiotem posiedzenia w czerwcu 2017 roku, ale nie udało się uzyskać podejścia ogólnego.

Trzecim potencjalnym punktem posiedzenia Rady ECOFIN będzie mechanizm odwrotnego obciążenia, czyli dokument COM(2016) 811. Polski rząd wyraża zgodę na przyjęcie podejścia ogólnego w zakresie przedmiotowego wniosku legislacyjnego. Obecnie nie bierzemy pod uwagę wdrażania do krajowego systemu VAT rozwiązania polegającego na ogólnym mechanizmie odwrotnego obciążenia, gdyż koncentrujemy się na rozwijaniu narzędzi analitycznych, takich jak SAFe-Ty czy JPK, jak też na wpro-

wadzaniu alternatywnych sposobów przeciwdziałania nieprawidłowościom związanych z VAT, takich jak mechanizm podzielonej płatności split payment.

Czwarty potencjalny element stanowi dyskusja w trakcie posiedzenia Rady ECOFIN odnośnie do ogólnego podejścia w sprawie czterech aktów, które składają się na tzw. pakiet bankowy. Są to dokumenty COM(2016) 850, 851, 852 oraz 854. Na początku negocjacji sprawa ta potencjalnie była dyskutowana przed poprzednim posiedzeniem Rady ECOFIN. Została przesunięta w ramach dyskusji wielu krajów. Dotyczy to wielu spraw związanych z funkcjonowaniem systemu bankowego oraz wymogów kapitałowych. Z tego powodu gorąca dyskusja powoduje, że nie mamy pewności, czy finalnie sprawa ta pojawi się na obecnym posiedzeniu.

To, co jest najważniejsze dla Polski, to kwestia zachowania delikatnej równowagi home-host, która została znacząco osłabiona w propozycjach legislacyjnych Komisji Europejskiej składających się właśnie na ten pakiet. W zależności od rozwiązań przyjętych w tym zakresie rząd może poprzeć ogólne podejście zaprezentowane przez prezydencję bułgarską. W szczególności rząd dostrzega potrzebę dostosowania ram prawnych określających zasady stosowania narzędzi makroostrożnościowych.

Przepisy powinny dopuszczać większą elastyczność w odniesieniu do nakładania buforów kapitałowych w celu zagwarantowania właściwego poziomu odporności lokalnego sektora bankowego na wypadek wystąpienia recesji gospodarczej. Zdaniem rządu istotne jest przyjęcie przepisów, które pozwalałyby na wyznaczenie wysokiej jakości wymogów wskaźnika MREL. Jesteśmy świadomi, że przyjęte rozwiązanie powinno być odpowiednio proporcjonalne, żeby nie stanowiło nadmiernego obciążenia dla mniejszych banków. Powinno ono zachowywać dyskrecjonalność dla krajowych organów przymusowej restrukturyzacji. Kwestia home-host, czyli roli nadzoru krajowego, jest istotna. Chodzi o to, żeby zadbać o odpowiednią rolę polskiej Komisji Nadzoru Finansowego. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu informacji do wiadomości? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady do Spraw Gospodarczych i Finansowych w dniu 25 maja 2018 roku w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do realizacji pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) nr 575/2013 w odniesieniu do minimalnego pokrycia strat z tytułu ekspozycji nieobsługiwanych (COM(2018) 134 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Pawła Gruzę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

#### **Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:**

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz mam przyjemność przedstawić stanowisko rządu w tej kwestii. Jest to także ten dokument, o którym mówił pan przewodniczący, czyli dokument (COM(2018) 134 dotyczący minimalnego pokrycia strat z tytułu ekspozycji nieobsługiwanych. W odniesieniu do tego dokumentu jest przygotowane stanowisko rządu. Jest to wspólne stanowisko do dwóch dokumentów. Dostyc ściśle pokrywają się one ze sobą, tworząc jeden pakiet, w związku z tym, jeżeli mogę, krótko przedstawię stanowisko, które zostało przyjęte przez rząd, dotyczące również dokumentu COM(2018) 135, czyli dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie podmiotów obsługujących kredyty, nabywców kredytów oraz egzekucji z zabezpieczenia.

Otóż jeżeli chodzi o stanowisko rządu, warto zauważyć, że powyższe wnioski legislacyjne stanowią elementy pakietu środków Komisji Europejskiej opracowanych na podstawie przyjętego przez Radę ECOFIN w lipcu 2017 roku planu działań na rzecz roz-

wiązania problemu kredytów zagrożonych w Europie. Generalnie po kryzysie w bardzo wielu krajach mamy do czynienia z rosnącymi wskaźnikami kredytów zagrożonych. Jest to istotny problem dla stabilności sektora bankowego, nie tylko stabilności w znaczeniu ryzyk związanych z bankrutwem banków, ale także tego, w jaki sposób niebezpieczeństwa związane z wysokimi wskaźnikami kredytów zagrożonych później oddziałują na politykę kredytowania sektora finansowego, czyli w gruncie rzeczy rzutują na wzrost gospodarczy. W związku z tym uznano, że rozwiązanie problemu kredytów zagrożonych jest niezmiernie ważne z punktu widzenia i kondycji sektora bankowego, i wzrostu gospodarczego w dłuższym horyzoncie.

Celem przedstawionego projektu jest ustanowienie ogólnoeuropejskich ram prawnych, które mają zapewnić wsparcie w rozwiązywaniu problemu kredytów zagrożonych na poziomie unijnym, przyczyniając się do zapobiegania nadmiernej akumulacji owych kredytów w bilansach banków w przyszłości.

Projekt dyrektywy przewiduje harmonizację przepisów prawa państw członkowskich odnośnie do podmiotów obsługujących kredyty, czyli działających w imieniu kredytodawców, a więc banków, obowiązków dla nabywców kredytów, dodatkowego wspólnego mechanizmu przyspieszonej egzekucji z zabezpieczenia na drodze pozasądowej w odniesieniu do umów o kredyt zabezpieczony, do celów których ustanowiono zabezpieczenie zawierane pomiędzy kredytodawcami a kredytobiorcami biznesowymi.

Zgodnie z opinią Komisji Europejskiej niniejsza dyrektywa powinna umożliwić instytucjom kredytowym, czyli bankom, skuteczniejsze radzenie sobie z kredytami, kiedy staną się one zagrożone, poprzez poprawę warunków egzekucji z zabezpieczenia kredytu albo przeniesienie umowy o kredyt na podmioty trzecie.

Jeżeli zaś chodzi o projekt nowelizacji rozporządzenia, czyli dokument COM(2018) 134 w sprawie wymogów ostrożnościowych dla instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych, przewiduje się nałożenie na instytucje kredytowe obowiązku odliczania od kapitału podstawowego wartości niedoboru pokrycia strat w stosunku do ekspozycji powstałych po wejściu w życie przedmiotowych zmian. Obowiązek odliczania od kapitałów własnych banków wartości wynikających z niepokrytych odpisami strat związanych z nieobsługiwanymi ekspozycjami ma na celu wyeliminowanie możliwości niedoszacowania przez bank poziomu niespłacalnych kredytów. Generalnie ma skłonić banki do lepszego potraktowania kredytów, czyli do zapewniania sytuacji, w której potencjalnie niespłacane kredyty są lepiej ewidencjonowane, lepsza, bardziej rzetelna jest kalkulacja kapitałów własnych.

Mając na uwadze powyższe, rząd polski dostrzega, że przedmiotowy pakiet stanowi zasadniczo kompleksowe podejście Komisji do kwestii kredytów zagrożonych. Rząd identyfikuje wskazane przez Komisję Europejską uwarunkowania związane z fragmentacją rynku wtórnego kredytów zagrożonych, a tym samym potencjalne przeszkody w zakresie transgranicznej obsługi oraz nabywania kredytów zagrożonych. Zdaniem rządu w kontekście ustanowienia ram prawnych dotyczących rozwoju rynków wtórnych, czyli sekurytyzacji, szczególną uwagę należy poświęcić zasadom ochrony praw i interesów konsumentów.

Polski rząd dostrzega pozytywne aspekty związane z ujednoczeniem wymogów dotyczących prowadzenia działalności przez podmioty obsługujące kredyty. Ma zasadnicze wątpliwości co do potrzeby wprowadzenia projektowanego mechanizmu przyspieszonej egzekucji z zabezpieczenia na drodze pozasądowej. Jest to najistotniejsza kwestia, o której warto pamiętać. W polskim porządku prawnym istnieje instytucja oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji w formie aktu notarialnego z art. 777 Kodeksu postępowania cywilnego. Minimalizuje ona udział sądu w tym trybie.

W przypadku gdyby projekt aktu legislacyjnego oraz instrument przyspieszonej egzekucji z zabezpieczenia na drodze pozasądowej zostały przyjęte, rząd polski wskazuje na potrzebę wprowadzenia daleko idących zmian w projektowanych przepisach, których podstawowym celem byłoby zapewnienie równowagi praw i interesów stron transakcji, jak też zagwarantowanie pewności prawnej.

Polski rząd co do zasady pozytywnie ocenia propozycję zmian w rozporządzeniu 575/2013 w odniesieniu do minimalnego pokrycia strat. Generalnie można powiedzieć,



że uwzględniając znaczenie owych problemów dla sektora bankowego – oczywiście w większym stopniu poza Polską, ale kredyty zagrożone są cechą wszystkich sektorów bankowych w Europie – szczególną uwagę będziemy zwracać na mechanizm przyspieszonej egzekucji z zabezpieczenia na drodze pozasądowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pani poseł Agata Borowiec. Bardzo proszę panią poseł o zabranie głosu.

**Poseł Agata Borowiec (PiS):**

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, celem niniejszego wniosku jest wzmocnienie unii gospodarczej i walutowej. Istotne znaczenie ma tutaj dokończenie budowy unii bankowej i podjęcie działań mających ograniczyć ryzyko, jak również podział ryzyka w sektorze bankowym oraz rozwiązanie problemu wysokich wolumenów kredytów zagrożonych i ekspozycji nieobsługiwanych. Dodam tutaj, że łączny wolumen kredytów zagrożonych w całej Unii Europejskiej wynosi obecnie 910 mld euro i znacznie przekracza poziomy z okresu przed wybuchem kryzysu finansowego.

W przedłożonym wniosku proponuje się zobowiązać banki do zarezerwowania odpowiednich zasobów w sytuacji, kiedy nowo udzielane kredyty przestaną być obsługiwane, co stworzy właściwe zachęty do odpowiednio wczesnego zajęcia się owymi kredytami, uniknięcia nadmiernej akumulacji tych kredytów, a w konsekwencji poprawi bilanse banków i pozytywnie wpłynie na poziom akcji kredytowej.

Ma to szczególne znaczenie dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw, który dotknięty jest problemem ograniczonej podaży kredytów, w znacznie większym stopniu niż duże przedsiębiorstwa jest uzależniony od finansowania bankowego. W końcowym efekcie ograniczenia dla małych i średnich przedsiębiorstw wywierają niekorzystny wpływ na wzrost gospodarczy i tworzenie miejsc pracy.

Biorąc pod uwagę oczekiwane pozytywne skutki społeczno-gospodarcze projektowanej regulacji, wniosek ten zasługuje na poparcie przedstawiciela Polski na forum Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Nie widzę. Nie widzę zgłoszeń.

Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2018) 134 – wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Przechodzimy do realizacji pkt V, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 roku wniosku dotyczącego dyrektywy Rady ustanawiającej przepisy dotyczące opodatkowania osób prawnych, których obecność na rynku cyfrowym jest znacząca (COM(2018) 147 – wersja ostateczna), oraz wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie wspólnego systemu podatku od usług cyfrowych pobieranego od przychodów wynikających ze świadczenia niektórych usług cyfrowych (COM(2018) 148 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do nich projektu stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Pawła Gruzę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dwa projekty dyrektyw co do zasady dotyczą tego samego problemu, problemu polegającego na tym, że przedsiębiorstwa o zasięgu międzynarodowym działające na rynku internetowym poprzez takie a nie inne ustrukturyzowanie swojej działalności mogą nie ponosić ciężaru podatku dochodowego w państwach, z którymi związany jest ich klient i użytkownik. Wychodząc naprzeciw tej tezie, organizacje międzynarodowe typu OECD i Unia Europejska rozpoczęły prace nad instrumentami, które miałyby przeciwdziałać owemu zjawisku.

Obecnie rozpatrywane projekty dyrektyw idą w tym samym kierunku, aczkolwiek jeden instrument stanowi propozycję tymczasową. Jest to dyrektywa, która zakłada opodatkowanie przychodów największych firm internetowych podatkiem przychodowym, czyli obrotowym, nieuwzględniającym kosztów uzyskania przychodów, opodatkowanie ich stawką na poziomie 3%. Przychody z tytułu reklam, z tytułu sprzedaży danych o użytkownikach i wielostronne interfejsy byłyby opodatkowane przychodowo z tytułu obecności internetowej danego portalu w takim kraju jak np. Polska.

Jest to rozwiązanie tymczasowe ze względu na to, że ma ono swoje oczywiste wady. Jedną z nich jest to, że opodatkujemy jednolitą stawką 3% firmy bardzo dochodowe, jak też np. stratne, co powoduje anomalie makroekonomiczne na poziomie przedsiębiorstw. Niestety w obecnym systemie międzynarodowych umów podatkowych nie jest możliwe wprowadzenie innego klasycznego instrumentu dochodowego ze względu na barierę renegocjacji setek czy nawet tysięcy umów międzynarodowych. Dlatego dyrektywa proponuje ten instrument w formie tymczasowej.

Instrumentem docelowym, który miałby zastąpić instrument tymczasowy, gdyby udało się go wprowadzić także w relacjach z państwami spoza Unii Europejskiej, byłby instrument tzw. znaczącej obecności przedsiębiorstwa informatycznego w danej jurysdykcji. Po spełnieniu określonych kryteriów, np. 100 tys. użytkowników, dochód przedsiębiorstwa internetowego byłby opodatkowany także w tych krajach, gdzie są zlokalizowani użytkownicy.

Polska co do zasady popiera zarówno instrument tymczasowy, jak i instrument docelowy. Wydaje się, że należy prowadzić jeszcze prace nad zakresem przedmiotowym i podmiotowym tych rozwiązań. Ze względu na to, że na poziomie OECD toczą się równoległe prace dokładnie nad tymi samymi koncepcjami, wydaje się, że powinniśmy zabiegać o wzajemne wykorzystywanie zdobyczy analitycznych czy nawet już legislacyjnych OECD także na poziomie naszych dyrektyw unijnych. W związku z tym, jak już mówiłem, Polska popiera projekt od początku dyskusji w Unii Europejskiej, niemniej jednak zwracamy uwagę, że ze względu na dalekosiężne skutki nowego podatku jako Polska i jako Unia Europejska musimy uwzględnić także warunki makroekonomiczne, geopolityczne związane z relacjami chociażby ze Stanami Zjednoczonymi, gdzie mają swoje siedziby główni gracze na rynku internetowym.

Jest prośba o przyjęcie stanowiska rządu. Dziękuję.

#### **Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą tych dokumentów jest pan poseł Wojciech Bakun. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

#### **Poseł Wojciech Bakun (Kukiz15):**

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, jak wspomniał pan minister, na dzisiejszym posiedzeniu Komisji omawiane są dwa dokumenty COM(2018) 147 i COM(2018) 148. Dotyczą one podobnego tematu. Dotyczą tematyki gospodarki cyfrowej w szerokim pojęciu. Jak już wspomniał pan minister, drugi z dokumentów, czyli COM 148, dotyczy wprowadzenia tzw. wspólnego systemu podatku od usług cyfrowych pobieranego od przychodów wynikających ze świadczenia niektórych usług cyfrowych. W art. 3 dyrektywy wymienia się w zasadzie trzy główne usługi. Są to umieszczanie na interfejsie cyfrowym reklam, pośrednictwo w kontaktowaniu się użytkowników oraz przekazywanie zgromadzonych danych o użytkownikach interfejsu innym podmiotom. Można wprost zauważyć, którego podmiotu może dotyczyć ów podatek. Nie jest to jakąś wielką tajemnicą. Myślę, że prace Komisji Europejskiej, prace w Unii Europejskiej od jakiegoś czasu skłaniały się do takiego rozwiązania.

Pan minister wspomniał już o kontrowersyjności dotyczącej trzyprocentowej stawki, jednolitej dla wszystkich przychodów w zasadzie bez możliwości jej obniżenia lub podwyższenia przez państwa członkowskie. Z jednej strony jest to zasadne, dlatego że jak by to miało wyglądać, gdyby podatek miał być jeszcze rozróżniany, gdyby był w różnej wysokości w różnych państwach. Wiadomo, że powodowałoby to dalszą ucieczkę podmiotów do tych państw, które nie mają takiego podatku albo mają niższy podatek.

W mojej ocenie kontrowersyjna jest również kwestia dotycząca sytuacji, w której podatnik będzie zobowiązany do zapłaty podatku w więcej niż jednym państwie. W takim razie zostanie przez niego wskazane państwo identyfikacji, państwo główne, które będzie pobierało od niego należny podatek. Wtedy będzie składało deklarację do innych państw, do urzędów skarbowych innych państw o wysokości podatku należnego w owych państwach. Dlaczego jest to kontrowersyjne? Dlatego że oczywiście spowoduje wzrost administracji, problemy z administracją pod takim kątem, że potrzebne będzie zatrudnienie dodatkowych osób, dodatkowe nakłady na administrację podatkową, oczywiście też dodatkowe nakłady na dostosowanie systemów informatycznych, systemów rozliczania, systemów statystycznych. Wskazuje na to i opinia Biura Analiz Sejmowych, i stanowisko ministerstwa. Dlatego myślę, że jest to jedna z tych rzeczy, na które należy szczególnie uważać przy pracach nad omawianym projektem.

Drugim z projektów jest projekt COM 147, dyrektywa, która w zasadzie zasadnie rozszerza pojęcie stałego zakładu w stosunku do obecnych przepisów, w których takiego pojęcia nie ma. To znaczy jest, tyle tylko że rozszerza się definicję o prowadzenie działalności gospodarczej przy wykorzystaniu interfejsu cyfrowego, co jest zasadne. Można powiedzieć, że obecne przepisy oczywiście są przestarzałe i niedostosowane do dzisiejszych realiów. Wiele podmiotów potrafi funkcjonować bez granic, ponieważ nie ma żadnej granicy cyfrowej. Jednocześnie tak potrafią optymalizować swoje zobowiązania podatkowe, żeby uciekać do rajów podatkowych, uciekać do innych krajów, ale też, co ważne, uciekać poza granice Unii Europejskiej. Tam, z tego, co udało mi się – mam nadzieję, że dobrze – zdiagnozować w dyrektywie, nie mamy żadnej możliwości działania.

Panie ministrze, tutaj pojawia się pytanie. Jeżeli takie podmioty – nie wiem, czy powinienem wymieniać nazwy, ale być może mogę – jeżeli duże przedsiębiorstwa handlowe w Unii Europejskiej czy chociażby systemy aukcyjne, takie jak eBay czy jak bardzo dobrze działające na rynku polskim Allegro, będą obciążone pewnymi dodatkowymi świadczeniami, to bardzo dobrze rozwijające się chińskie AliExpress czy Alibaba nie będą obciążone tym podatkiem. Mało tego, czy takie działanie, wprowadzenie takich przepisów nie spowoduje ucieczki firm europejskich poza granice Unii Europejskiej i zwyczajnie unikanie w ten sposób płacenia podatku?

Myślę, że tymi dwoma pytaniami zakończę swoje sprawozdanie. Jeżeli można, proszę o odpowiedź. Co do zasady zgadzam się, że należy pracować nad obiema kwestiami, czyli kwestią podatku cyfrowego i drugą kwestią rozszerzenia definicji zakładu stałego, ale z bardzo dużą dozą ostrożności, żeby ani nie zaszkodzić naszym rodzimym firmom, ani nie zmuszać firm europejskich do tego, żeby opuszczały Europę i uciekały gdzieś do Chin albo Stanów Zjednoczonych. Dziękuję.

#### **Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy są pytania? Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

#### **Podsekretarz stanu w MF Paweł Gruza:**

Jedno słowo do wypowiedzi pana posła. Po pierwsze, podatek przychodowy miałby bardzo horyzontalne działanie. Trudno byłoby od niego uciec. Niezależnie od miejsca siedziby po prostu dotyczyłby każdego przedsiębiorstwa, które osiąga wskazane kategorie przychodów, np. z reklamy internetowej, ponieważ materia ta nie jest przedmiotem umów o unikaniu podwójnego opodatkowania.

Natomiast druga kwestia, kwestia tzw. rozszerzenia stałego zakładu, stałego miejsca prowadzenia działalności dla celów podatkowych o obecność internetową, która nie wiąże się nawet z żadnym fizycznym środkiem trwałym w danej jurysdykcji podatkowej, niestety może być uregulowana dyrektywą na poziomie europejskim. Natomiast w momencie kiedy przedsiębiorstwo jest za granicą, poza Unią Europejską, wówczas oczywiście dyrektywa nie działa.

Sama Komisja sugeruje rozpoczęcie negocjacji z państwami trzecimi, żeby tego typu klauzule dotyczące zakładu, nazwijmy go popularnie, elektronicznego uwzględnić w umowach bilateralnych z państwami. Oczywiście głównie chodzi tutaj o Stany Zjednoczone, gdzie zlokalizowane są siedziby owych zakładów, co oznaczałoby konieczność

renegocjacji umów o unikaniu podwójnego opodatkowania przez całą Europę ze Stanami Zjednoczonymi. W tym momencie oczywiście szanse na to są nikłe, natomiast na forum OECD pracujemy nad rozwiązaniem holistycznym w tym sensie, żeby zgoda na zakład elektroniczny była także po drugiej stronie Atlantyku. Prace te nie idą tak szybko, jak by mogły, stąd wspomniany instrument tymczasowy.

### **Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Chciałbym zaproponować następującą konkluzję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokumenty o sygnaturach COM(2018) 147 oraz 148 – wersja ostateczna**. Komisja podzieliła stanowisko rządu. Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt V.

Przechodzimy do realizacji pkt VI, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku dokumentu otwierającego debatę w sprawie pogłębienia unii gospodarczej i walutowej (COM(2017) 291 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowisko rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

### **Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:**

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, jest to dokument, który nie tylko otwiera debatę, ponieważ mam wrażenie, że debata o przyszłości strefy euro, o unii gospodarczej i walutowej trwa już pewien czas, ogólnie trwa od momentu kryzysu. Właściwie nawet dyskusja na temat zmian w unii gospodarczej i walutowej jest obecna od samego początku. Krokiem, który widzimy obecnie, jest dokument przygotowany i opublikowany przez Komisję Europejską, czyli biała księga Komisji Europejskiej w sprawie przyszłości Unii Europejskiej z dnia 1 marca 2017 roku. W dniu 6 grudnia 2017 roku mieliśmy przedstawione propozycje Komisji Europejskiej, czyli komunikat w sprawie planu działań na rzecz pogłębienia unii gospodarczej i walutowej w perspektywie do połowy 2019 roku. O propozycjach z grudnia powiem za chwilę.

Generalnie dyskusja dotycząca zmian, reformy unii gospodarczo-walutowej, czyli strefy euro, toczy się. Jest ona obserwowana. Polski głos jest obecny, jesteśmy głęboko zaangażowani. W najbliższym czasie, w przyszły wtorek, odbędzie się posiedzenie rozszerzonej europejskiej grupy roboczej, która obejmuje wiceministrów finansów. Posiedzenie to odbędzie się w formacie obejmującym przedstawicieli krajów spoza strefy euro. Chociażby na tym forum w dalszym ciągu będzie dyskutowana kwestia poszczególnych elementów, zmian proponowanych w ostatnim czasie, dyskutowanych w ostatnim czasie. Chociażby to spotkanie, które odbędzie się za tydzień we wtorek, tak naprawdę pokazuje, że kraje spoza strefy euro, w tym Polska – sam będę miał przyjemność wziąć udział w tym spotkaniu – że głos Polski, tak jak i innych krajów spoza strefy euro, jest obecny.

Koncentrując się na tym aspekcie, czyli grudniowym dokumencie Komisji Europejskiej, mamy tutaj pewne propozycje legislacyjne i nielegislacyjne. Jeżeli chodzi o propozycje legislacyjne, można powiedzieć, że dokument Komisji Europejskiej jest zbiorem tematów, który został zaproponowany przez Komisję krajom członkowskim do dyskusji z lepszym lub gorszym skutkiem. Niektóre tematy odnoszą sukces w dyskusji, niektóre tematy przestały odnosić sukces w takim znaczeniu, że prawdopodobieństwo ich wdrożenia spada. Z innymi też jest gorzej.

Pierwsze rozwiązanie dotyczy utworzenia Europejskiego Funduszu Walutowego poprzez przekształcenie Europejskiego Mechanizmu Stabilności. Jest to propozycja, która w jakimś sensie, szczególnie po wyborach w Niemczech, traci na dynamice. Początkowo propozycja ta miała... Na posiedzeniu Komisji mieliśmy do czynienia z dyskusją, było przedstawione stanowisko rządu wobec owego rozwiązania. Generalnie stanowisko rządu jest pozytywne z pewnymi zastrzeżeniami, szczególnie w zakresie tego, co Europejski Fundusz Walutowy miałby właściwie robić poza zadaniami, które dzisiaj realizuje Europejski Mechanizm Stabilności. To też generuje pewną dyskusję, wątpliwości, ale też nadzieję części krajów. Do końca nie wiemy, jak ta dyskusja będzie się toczyła. Widzimy

pewnego rodzaju wstrzymanie i moment refleksji na temat Europejskiego Funduszu Walutowego.

Drugim elementem propozycji jest włączenie części postanowień międzyrządowego traktatu o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w unii gospodarczej i walutowej do ram prawnych Unii Europejskiej. Jest to tzw. pakt fiskalny. W samym traktacie był wprowadzony obowiązek przeniesienia w odpowiednim czasie owych zapisów do ram prawnych Unii Europejskiej. Generalnie stanowisko Polski w stosunku do tego jest pozytywne. Oczywiście Polska jest poza paktem fiskalnym. Zapisy te nas nie obowiązują. To, co jest istotne z perspektywy Polski, to utrzymanie stanu prawnego.

Po trzecie, chodzi o wsparcie wdrażania reform strukturalnych poprzez wzmocnienie programu wspierania reform strukturalnych oraz poprzez przeznaczenie na zasadzie dobrowolności części lub całości rezerwy w ramach europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych EFSI na realizację reform strukturalnych ustalonych w dialogu z Komisją Europejską. Będzie to szczegółowo omówione w następnym punkcie, może więc na tym poprzestaną.

W ramach propozycji nielegislacyjnych Komisja proponuje dyskusję nad powołaniem europejskiego ministra gospodarki i finansów oraz stworzenie nowych instrumentów budżetowych dla strefy euro w nowej perspektywie finansowej, w tym mechanizmu stabilizacji fiskalnej dla strefy euro. To, o czym warto pamiętać, to to, że cała dyskusja o owym mechanizmie, czyli w mówiąc skrócie, o budżecie strefy euro, jest bardzo gorąca. Jest duża różnica zdań pomiędzy krajami północy i południa. Polska generalnie rozumie merytoryczne racje, które stoją za jakimś mechanizmem stabilizacyjnym, który nie naruszałby budżetu Unii Europejskiej w dotychczasowym kształcie, a więc który nie oddziaływałby negatywnie na wielkość wydatków z budżetu Unii Europejskiej. Oczywiście diabeł tkwi w szczegółach. Mamy świadomość, że zdrowa strefa euro być może potrzebuje jakichś rozwiniętych mechanizmów oddziaływania na tzw. szoki asymetryczne, niwelowania zagrożeń związanych z funkcjonowaniem strefy euro. Mechanizm stabilizacji fiskalnej jako mechanizm niepermanentnych, tymczasowych transferów, czyli pozbawiony stałych transferów, miałby sens bez negatywnego oddziaływania na kraje spoza strefy euro.

Widzimy rozbieżności wśród krajów członkowskich, jeżeli chodzi o reformę unii gospodarczej i walutowej. Przyglądamy się temu. Oczywiście wiemy, że reforma, zmiany, które się dzieją, muszą być prowadzone w taki sposób, żeby nie rzutowały negatywnie na kraje członkowskie Unii Europejskiej spoza strefy euro. Uczestniczymy także w dyskusjach dotyczących reguł fiskalnych. Oczywiście reguły fiskalne muszą być wspólne, ale to też rzutuje na to, jaki jest głos krajów spoza strefy euro, w takim znaczeniu, że reguły fiskalne są istotne, jeżeli chodzi zarówno o kraje strefy euro, jak i kraje spoza strefy euro. Tak naprawdę nie da się zrobić zmian w zakresie reguł fiskalnych wyłącznie dla krajów strefy euro, właściwie jest to wątpliwe.

W czerwcu bieżącego roku ma się odbyć szczyt strefy euro w formie otwartym na państwa spoza strefy euro, czyli również Polskę. W jego rezultacie mają zostać podjęte decyzje w sprawie dalszych reform unii gospodarczej i walutowej. W tym kontekście rząd zajmuje następujące stanowisko w sprawie propozycji dalszej reformy unii gospodarczej i walutowej przedstawionej w dokumencie refleksyjnym. Generalnie, tak jak już mówiłem, wspieramy wszystkie aktywności po to, żeby strefa euro była strefą wzrostu gospodarczego, strefą stabilną w taki sposób, żeby kolejne kryzysy nie rzutowały już tak negatywnie ani na funkcjonowanie sektora bankowego strefy euro, ani na politykę fiskalną, wzrost gospodarczy. Wspieramy również kontynuację unii bankowej oraz tego, żeby sektor bankowy w różnych aspektach był w strefie euro zdrowszy, żeby rozwiązania instytucjonalne pozwalały na to.

Co do kierunków dalszych działań, rząd polski w pierwszej kolejności popiera sfinalizowanie już rozpoczętych działań, czyli dokończenie budowy unii bankowej, kontynuację prac nad unią rynków kapitałowych, wzmocnienie europejskiego mechanizmu stabilności. Priorytetem powinno być uproszczenie reguł fiskalnych, żeby zwiększyć skuteczność ich wdrażania w państwach Unii Europejskiej. Natomiast z ostrożnością podchodzimy do nowych propozycji budżetowych, które mogłyby negatywnie rzutować na finansy-

wanie z budżetu Unii Europejskiej dotychczasowych polityk istotnych dla Polski. Dyskusja na temat propozycji mających wpływ na przyszłość finansów powinna uwzględnić harmonogram i priorytety nowych wieloletnich ram finansowych na kolejne lata, na kolejną perspektywę. W związku z tym dyskusja zahacza o to w tym aspekcie. Jest istotna z punktu widzenia wieloletnich ram finansowych po roku 2020.

Z ostrożnością podchodzimy do zmian instytucjonalnych proponowanych przez Komisję Europejską. Uważamy, że instytucje powinny służyć rzeczywistemu rozwiązywaniu problemów strefy euro, a nie powinny być tworzone kosztem uprawnień Rady Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Marek Sowa. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

#### **Poseł Marek Sowa (N):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, jak już wspomniał pan minister, dyskutujemy nad dokumentem, jestem sprawozdawcą dokumentu otwierającego debatę w sprawie pogłębienia unii gospodarczej i walutowej. Są zarysowane dwa etapy prac. Pan minister dosyć szczegółowo to przybliżył, wobec czego nie będę się skupiał na tych elementach.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że wszystkie działania, które są podejmowane, są obarczone swego rodzaju grzechem pierworodnym z początkowego momentu funkcjonowania strefy euro, kiedy okazała się ona nieprzygotowana na kryzys światowy zarówno w latach 2007–2008, ale również w latach 2010–2011. Można powiedzieć, że działania, które później były podejmowane, wyprowadzają strefę euro na prostą. Chciałbym tutaj przytoczyć kilka elementów, które w mojej ocenie są istotne. Jak mówią sami autorzy, dokument ma charakter refleksyjny. Warto przeprowadzić debatę.

Trochę żałuję, że debata w Komisji jest przeprowadzana rok po przyjęciu dokumentu Komisji Europejskiej, że prezydium Komisji blokuje projekt uchwały Nowoczesnej, który był złożony w dniu 21 marca 2017 roku, uchwały o wejściu do strefy euro, że uchwała ta nie może być przedmiotem prac, chociaż została przekazana do Komisji w dniu 22 marca. Uważam, że bez względu na to, jakie mamy stanowiska, nie powinniśmy się bać prowadzić debaty w sprawie tego niezwykle ważnego tematu. Nie tak dawno w Sejmie robiliśmy konferencję, w której uczestniczył również pan minister Skiba. Można mieć przekonanie, że rząd sam przyznaje, że przy sprzyjających okolicznościach wejście Polski do strefy euro byłoby opłacalne. Można sobie wyobrazić taki scenariusz, ale nie widzimy żadnych kryteriów. Nie wskazuje się momentu. Powinna to być ocena w oparciu o jakieś fakty.

Teraz kilka faktów, które w mojej ocenie warto przytoczyć. Warto pamiętać, że dzisiaj euro jest drugą walutą światową. Jest pieniądzem dla 340 mln Europejczyków. Po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej ponad 77% obywateli Europy będzie miało euro w swoich krajach. Strefa euro będzie obejmowała około 87% gospodarki liczonej w PKB.

Kolejny element, który jest niezwykle istotny w mojej ocenie, to fakt, że dla młodych Europejczyków, dla najmłodszego pokolenia Europejczyków jest to jedyna waluta, jaką znają.

Euro zapewnia stabilność. Mogę powiedzieć, że korzyści dla przedsiębiorców europejskich ze strefy euro w tej chwili są niepodważalne w żadnym stopniu. Zresztą w opinii do tego dokumentu bardzo pozytywnie do tej sprawy odnosiło się chociażby BCC. Korzyści stanowią np. niskie stopy oprocentowania kredytów. Jest to ważny element dla gospodarstw domowych.

Pewnie trudno nam sobie to wyobrazić, ale chciałbym państwu powiedzieć, że strefa euro ma bardzo silne poparcie obywateli państw, gdzie euro zostało wprowadzone. 72% obywateli Europy w krajach, gdzie funkcjonuje euro, jest bardzo zadowolonych z tego instrumentu finansowego.

Kolejny element, który też jest bardzo istotny, to fakt, że poziom zatrudnienia osiąga dzisiaj historyczne wyniki znacząco ponad 70%. Obowiązuje on w strefie euro. Można też powiedzieć, że deficyt w strefie euro został w pełni opanowany. Dzisiaj jest na poziomie poniżej 1,4%.

To kilka elementów po to, żebyśmy wiedzieli, jak obywatele państw Unii Europejskiej, gdzie euro zostało przyjęte, postrzegają tę walutę. Na marginesie dodam także, że z dziesięciu państw, które w 2004 roku razem z Polską wchodziły do Unii Europejskiej, siedem państw już przyjęło walutę euro.

Wydaje mi się, że debata na ten temat powinna mieć miejsce również w Polsce. Uważam, że rząd powinien określić warunki, po spełnieniu których zdecydujemy się wejść do strefy euro. Oczywiście opowiadam się za tym. Zdaję sobie sprawę, że będą pomiędzy nami różnice w tym zakresie. Ktoś może być za większą integracją europejską, za wejściem do strefy euro, ktoś może być przeciwko, ale o takich rzeczach powinny decydować ważne elementy w wymiarze gospodarczym, fiskalnym, które są niezwykle istotne. Powinny one być precyzyjnie opisane przez rząd w mapie drogowej. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby wypowiedzieć się w tej sprawie? Bardzo proszę, pan poseł Marcin Świąćicki.

**Poseł Marcin Świąćicki (PO):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jest smutną rzeczą, że w tak ważnej sprawie jak euro rząd nie prowadzi żadnej dyskusji, żadnych debat, jedynie jakby pod przymusem, dlatego że został przygotowany dokument Komisji Europejskiej i musimy o tej sprawie coś powiedzieć, jakoś się do niego ustosunkować. Bierzemy udział w dyskusji, trzeba natomiast pamiętać, że jeżeli chodzi o strefę euro, to nie tylko dyskusja na temat rozwiązań fiskalnych, bankowych, kapitałowych i rozmaitych innych, ale że będą również zapadały w tej sprawie decyzje, w których my albo będziemy uczestniczyć, albo nie będziemy uczestniczyć, albo będą je podejmować sami członkowie strefy euro.

Tymczasem dla naszego kraju jest to sprawa niezwyklej wagi. Jak było powiedziane, jest to druga waluta na świecie. Pomimo całego kryzysu od roku 2007 do strefy euro przystąpiło sześć kolejnych państw Unii Europejskiej. W tej chwili już dziewiętnaście państw z dwudziestu sześciu do tego zobowiązanych jest członkami strefy euro. W strefie euro są niższe oprocentowania kredytów, jest bardzo dużo kapitału. Jest to dla nas niezwykle ważne. I dla konsumentów, i dla przedsiębiorstw, i dla państwa polskiego ważne jest, żeby mieć dostęp do taniego, nisko oprocentowanego kapitału, którego jest tam bardzo dużo, a u nas jest go mało.

Wszyscy, którzy pożyczali w walucie zagranicznej, pożyczali w euro, pożyczali we frankach szwajcarskich, wiedzą, jakim ryzykiem jest zmiana kursu. Wejście do strefy euro spowoduje, że nie będzie ryzyka kursowego zarówno dla inwestorów zagranicznych, którzy będą chcieli wyłożyć w Polsce swoje pieniądze i potem jakoś je odzyskiwać, jak również dla naszych rodzimych przedsiębiorstw, które szukają kapitału, potrzebują kapitału. Dla nich teraz pożyczanie za granicą jest niezwykle ryzykowne, dlatego że jest ryzyko kursowe. Można się na tym nieźle naciąć.

Chodzi również o państwo polskie. Oprocentowanie obligacji rządowych w strefie euro jest o 2 pkt procentowe niższe. Jest to tańsze, niż jak pożyczamy u nas w Polsce. A więc również dla państwa pożyczki, kredyty byłyby dużo tańsze.

Tworzy się cała infrastruktura strefy euro, unia bankowa, unia kapitałowa, o której trochę tutaj mówiłem. Mówiłem o możliwościach pożyczania kapitału, uzyskania kapitału, napływu inwestycji zagranicznych.

Tymczasem naszą dyskusję w tej sprawie, naszą decyzję w tej sprawie rząd opiera na jakichś przesądach, na jakichś uprzedzeniach, na braku wiedzy. Jest dziewiętnaście państw, które wstąpiły. Można przeanalizować, czy był tam wzrost cen, czy go nie było. Okazuje się, że jest to jakiś mit podwyżek cen oparty na pojedynczych przykładach, a nie na rzetelnej analizie. Jak to wpływa na inwestycje, jak to wpływa na zadłużenie, jak to wpływa na rozwój kraju? Potrzebujemy jakiegoś solidnego raportu w tej sprawie, raportu uczciwie zrobionego, raportu analitycznego. Potrzebujemy narodowej debaty, a nie opierania się na uprzedzeniach, nieznanomości rzeczy, jakichś mitach zupełnie nieopartych na faktach i na tym, co się dzieje w innych krajach.

Dlatego mam pytanie do pana ministra, kiedy rząd zamierza przeprowadzić poważną, narodową debatę w tej sprawie, sprawie zasadniczej dla naszego rozwoju gospodar-

czego, cywilizacyjnego, dla uczestnictwa w głównym nurcie Unii Europejskiej. Nie tylko ze względów decyzyjnych i strategicznych, również ze względów gospodarczych jest to dla nas bardzo ważne. Nie chcemy być jakąś enklawą w Unii Europejskiej. Po wyjściu Wielkiej Brytanii 85% PKB Unii Europejskiej będzie produkowane w strefie euro. Nasi sąsiedzi wstępują do strefy euro, Rumunia zadeklarowała wejście.

Dlatego mam pytanie do pana ministra, kiedy rząd przygotowuje – nie wiem, czy z Narodowym Bankiem Polskim – solidny ekonomiczny, analityczny raport o tym, co oznaczałoby dla nas przygotowanie się i wejście do strefy euro, co oznaczałoby to dla polskiej gospodarki, dla naszego rozwoju, dla naszej przyszłości. Czy dalej chcemy być krajem peryferyjnym czy też chcemy być krajem w centrum Unii Europejskiej? Czy chcemy szybciej się rozwijać, czy chcemy wolniej się rozwijać?

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Pan poseł Jacek Protasiewicz. Mam pytanie, czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, zamykam listę. Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protasiewicz.

**Poseł Jacek Protasiewicz (PSL-UED):**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Moje pytanie też jest skierowane do pana ministra. Czy po zlikwidowaniu urzędu pełnomocnika rządu do spraw wprowadzenia euro przez Rzeczpospolitą Polską – przypominam, że taką decyzję rząd wówczas jeszcze pani Beaty Szydło podjął w grudniu 2015 roku, czyli w chwilę po swoim zaprzysiężeniu, a rozporządzenie w tej sprawie weszło w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku, a więc ponad dwa lata temu – istnieje jakakolwiek instytucja, jakikolwiek organ, jakikolwiek zespół analityczny, który przygotowuje stanowisko Rzeczypospolitej Polskiej do chociażby takich dokumentów jak ten, o którym dzisiaj dyskutujemy? Czy istnieje współpraca z Narodowym Bankiem Polskim ze strony rządu – i w jakiej formie – w kwestii analizy sytuacji w strefie euro, projektów i programów, które podejmuje Unia Europejska w zakresie pogłębienia unii gospodarczej i walutowej i wreszcie przygotowania Polski do przyjęcia waluty euro, co jest wymogiem zapisanym w traktacie akcesyjnym? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy pan minister zechciałby się do tego odnieść? Bardzo proszę.

**Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:**

Dziękuję bardzo. Może zacznę od drugiego pytania. Sam fakt, że się tutaj spotykamy, dyskutujemy o wielu dokumentach związanych z reformą strefy euro... Dokumenty dotyczą unii rynków kapitałowych, unii bankowej, wcześniej był dokument związany z tym aspektem unii bankowej, który dotyczy kredytów zagrożonych. Stanowisko rządu zostało oczywiście przygotowane w Ministerstwie Finansów przy wsparciu Narodowego Banku Polskiego, w niektórych aspektach Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego i innych ministerstw. Tak naprawdę zaplecze analityczne istnieje po to, żebyśmy mogli ustosunkować się, zbudować argumentację, przeanalizować i na bieżąco śledzić wszystkie rzeczy, które się dzieją, jeżeli chodzi o dyskusję w strefie euro, reformy strefy euro, wpływ na Polskę. Ścisłe współpracujemy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych w tym zakresie, z panem ministrem Konradem Szymańskim. Nie mam wątpliwości, że istnieje zaplecze analityczne po to, żeby wiedzieć, jak budować polską argumentację i żeby polscy przedstawiciele mogli wyrażać stanowisko na takich forach jak Rada ECOFIN, spotkania premierów, Rada Europejska, spotkania na różnych szczeblach. Taka jest odpowiedź. Nie potrzeba tutaj pełnomocnika, nie potrzeba jakichś tytułów, żeby wykonywać tę pracę.

Jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, czyli pytanie dotyczące debaty, które zadał pan poseł Świąćicki, wydaje mi się, że dyskusja w szerokim, publicznym sensie, która dotyczyła warunków członkostwa w strefie euro, w merytorycznym stopniu została przeprowadzona do roku 2015, kiedy władzę sprawowała Platforma Obywatelska. Dyskusja ta była dosyć owocna. Mam poczucie, że podczas owej dyskusji zbudowano kilka argumentów. Między innymi Narodowy Bank Polski przygotował swój raport. Było to w 2014 roku. Sam, pracując w Narodowym Banku Polskim, miałem okazję wnieść do niego swój wkład. Debata prowadzona w formie raportu Narodowego Banku Polskiego, w formie dyskusji



Ministerstwa Finansów za czasów pana ministra Szczurka, pana ministra Rostowskiego generalnie zbudowała pewną argumentację, która do tej pory nic się nie zmieniła.

Strefa euro w gruncie rzeczy ciągle jest w trakcie reformowania. Do momentu zakończenia reformy nie ma co myśleć o członkostwie Polski w strefie euro. Czy argumenty z tej debaty przestały być ważne? Nie. W dalszym ciągu są one obecne. W gruncie rzeczy podczas dyskusji powiedziano również o negatywnych zjawiskach związanych z szybkim członkostwem Polski w strefie euro. Chodzi o różnicę stóp procentowych. Gdyby niska stopa na poziomie 0, którą obecnie ma Europejski Bank Centralny, rzeczywiście dzisiaj była optymalna dla polskiej gospodarki, to czemu Rada Polityki Pieniężnej nie przyjęła owej stopy jako własnej, tylko utrzymuje o 1,5 pkt procentowego wyższą?

W związku z tym nie wchodząc w szczegóły, kończąc, mam wrażenie, że dyskusja już się odbyła. Wyniki dyskusji nadal są aktualne. Czekamy, kibicujemy reformie strefy euro, ponieważ jest to korzystne dla Polski z punktu widzenia interesów Polski, żeby reforma strefy euro rzeczywiście spowodowała głęboką zmianę. Powtarzanie owej dyskusji trochę nie ma sensu, dlatego że nic się nie zmieniło, od tamtego czasu żadne okoliczności nie zmieniły się. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Panie pośle, zamknąłem już listę. Pan wypowiadał się wcześniej. Bardzo proszę.

**Poseł Marek Sowa (N):**

Wydaje mi się, panie przewodniczący, że tak jak minister może po dyskusji uzupełnić...

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Panie pośle, proszę do rzeczy.

**Poseł Marek Sowa (N):**

Dobrze. W mojej ocenie błędem ze strony rządu jest to, że skupia się wyłącznie na tym, żeby zapewnić dla otoczenia pozostającego poza strefą euro jakichś wpływ. Problem polega na tym, panie ministrze, że ów wpływ jest bardzo ograniczony. Mówi pan, że czasami będzie otwarte jakieś posiedzenie, jakaś konferencja, ale co do zasady ministrowie finansów państw strefy euro spotykają się sami, sami mówią o tych kwestiach. Mówicie, że nie będzie drugiego budżetu. Efekt jest taki, że nie ma równoległego budżetu dla strefy euro w nowych wieloletnich ramach finansowych, w nowym budżecie po roku 2020, ale w ramach wieloletnich ram finansowych wprowadzono dla strefy euro instrument finansowy w wysokości 25 mld euro. Są to środki na wzmacnianie reform tylko dla państw strefy euro. A więc jednak jest przepychanie finansowania innych elementów, które są dedykowane tylko dla tych państw, które przyjęły euro. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy pan minister chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Jeżeli nie, bardzo dziękuję. Wysoka Komisjo, czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej omawianego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 291 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VI.

Przechodzimy do realizacji pkt VII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiej, Rady i Europejskiego Banku Centralnego: Nowe instrumenty budżetowe na rzecz stabilnej strefy euro osadzone w ramach prawnych Unii (COM(2017) 822 – wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego stanowiska rządu. Rząd jest reprezentowany również przez pana ministra Leszka Skibę, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

**Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:**

Dziękuję bardzo. Jest to propozycja, która dotyczy spraw związanych z reformami strukturalnymi w strefie euro i Unii Europejskiej. Propozycja, którą przedstawiła Komisja

Europejska, polega na trzech istotnych rzeczach. Po pierwsze, komunikat został opublikowany w grudniu 2017 roku w ramach propozycji dalszej reformy unii gospodarczej i walutowej. Jest to element dokumentu, o którym była mowa wcześniej. Istotne jest to, żeby po 2020 roku w ramach obecnej perspektywy finansowej, jak proponuje Komisja Europejska, wzmocnić ustanowiony w lipcu 2017 roku program wsparcia reform strukturalnych poprzez dwukrotne zwiększenie puli środków przeznaczonych na wsparcie konwergencji państw spoza strefy euro. Polska popiera tę propozycję, biorąc pod uwagę duże zainteresowanie owym programem w kraju.

Dodatkowo Komisja proponuje utworzenie w fazie pilotażowej narzędzi wsparcia reform strukturalnych. W ramach owego instrumentu państwa członkowskie miałyby otrzymać wsparcie finansowe z Unii Europejskiej na realizację reform strukturalnych. Finansowanie miałyby pochodzić z przesunięcia środków z rezerw wykonania EFSI. Przeznaczenie środków miałyby charakter dobrowolny. Rząd sceptycznie podchodzi do owej propozycji. Takie stanowisko zostało zaprezentowane w odrębnym stanowisku rządu. O ile sama idea reform jest słuszna, to podstawowy problem jest z przeznaczeniem rezerw związanych ze środkami EFSI, wcześniej nazywanymi planem Junckera.

Po trzecie, Komisja apeluje o zapewnienie do połowy 2018 roku porozumienia w sprawie mechanizmu ochronnego dla jednolitego funduszu restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w ramach unii bankowej. Polska popiera dokończenie unii bankowej. Dyskusja jest prowadzona stale w ramach prac nad reformą strefy euro. W perspektywie po roku 2020 Komisja proponuje kontynuację działań w zakresie wsparcia reform strukturalnych, narzędzia wspierania reform, program działań następczych dla PWRS, czyli programu wsparcia reform strukturalnych, specjalny instrument wsparcia konwergencji dla państw na drodze do przyjęcia wspólnej waluty, mechanizm stabilizacji dla państw członkowskich strefy euro na wypadek wstrząsów. Propozycje generalnie są wspierane.

Istnieje wiele technicznych kwestii związanych z tym, jak propozycje te będą się odnosiły do dyskusji nad wieloletnimi ramami finansowymi na przyszłe, kolejne lata. Dopuszczamy dyskusję – była o tym mowa – o utworzeniu mechanizmu stabilizacji unii gospodarczej i walutowej na warunkach, o których była mowa wcześniej. Istotne jest to, żeby rozwiązania te nie rzutowały negatywnie na kraje spoza strefy euro. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą tego dokumentu jest również pan poseł Marek Sowa. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

**Poseł Marek Sowa (N):**

Panie przewodniczący, panie ministrze, jest to kolejny element debaty wokół instrumentów finansowych wspierających strefę euro. Bez wątpienia to dobrze, że strefa euro, w ogóle Unia Europejska przygotowuje rozwiązania, które zapewniają długofalowo elementy związane ze stabilnością waluty po to, żeby zdarzenia, które w przeszłości miały miejsce, już się nie powtórzyły, żeby być przygotowanym na takie sytuacje. Pan minister mówił o dwukrotnym zwiększaniu już teraz, w tym okresie środków na wsparcie programu wsparcia reform strukturalnych. Jeżeli zbilansujemy kwotę 300 mln euro, które w tej chwili są przeznaczone na owe reformy, z radykalną zwyżką, z de facto nowym priorytetem Unii Europejskiej w nowym budżecie europejskim, który będzie wynosił 25 mld euro, to jednak widzimy, że akcenty na wzmocnienie są zdecydowanie większe.

Rząd polski w swoim stanowisku głównie skupia się na tym, żeby została zachowana otwartość unii gospodarczej i walutowej również dla państw spoza strefy euro. Dla Polski jest bardzo ważne, żebyśmy mogli uczestniczyć w owej dyskusji. Z drugiej strony elementy, o których rozmawialiśmy przy okazji wcześniejszego punktu, trzeba brać pod uwagę. Pan minister przytaczał raport Narodowego Banku Polskiego z 2014 roku. Nie uwzględniał on elementów, które dzisiaj są faktem. Nie uwzględniał np. wyjścia Wielkiej Brytanii, największego, najmocniejszego gospodarczo państwa, które nie przyjęło wspólnej waluty europejskiej. Owa nowa okoliczność siłą rzeczy musi być brana pod uwagę przy rozpatrywaniu kolejnych elementów.

Jestem przekonany, że z punktu widzenia polskiej gospodarki, pomijając już aspekt tego, czy będziemy wchodzili do strefy euro, czy nie, niemniej z uwagi na fakt, że Unia

Europejska, rynek europejski, gospodarka w państwach strefy euro są niezwykle istotne dla polskiej gospodarki, musimy być zainteresowani tym, żeby były one bardzo stabilne i zapewniały wzrost. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w sprawie owego dokumentu? Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

**Poseł Marcin Święcicki (PO):**

Panie ministrze, mam pytanie. Proszę o dokładniejsze wyjaśnienie, dlaczego jesteście przeciwni wprowadzeniu pilotażowych rozwiązań wspierających reformy strukturalne zmierzające do strefy euro. Czy Polska nie korzystała z tego, ponieważ ciągle nie mamy ścieżki dochodzenia do strefy euro? Czy to jest właśnie ta przyczyna? Czy niewykorzystane środki byłyby łatwiej dostępne dla Polski niż w ramach wsparcia reform strukturalnych? Jaka jest kalkulacja finansowa stojąca za waszym stanowiskiem, za stanowiskiem rządu?

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę, panie ministrze.

**Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:**

Panie pośle, generalnie pomysł, żeby wspierać reformy strukturalne, jest pozytywny. Problem jest ze sposobem finansowania reform strukturalnych w takim zakresie, kiedy mechanizmy ograniczają finansowanie ze strony europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych. Jest to pewnym utrudnieniem, ponieważ Polska szeroko korzysta z takiego funduszu. Skorzystanie ze środków tzw. planu Junckera – wcześniej tak określano ów fundusz – w jakimś sensie jest to sukces Polski. W związku z tym wolelibyśmy, żeby środki te w dalszym ciągu były przeznaczane na finansowanie programów inwestycyjnych w różnych krajach, w tym w Polsce, biorąc pod uwagę to, że Polska nie będzie pierwsza, jeżeli chodzi o potrzeby związane z reformami strukturalnymi. Mówiąc w skrócie, taki jest powód. Rozumiemy, że ważne jest wygenerowanie, znalezienie środków na finansowanie reform strukturalnych, wsparcie reform strukturalnych. Lepiej jest znaleźć te środki w innych miejscach niż w europejskich funduszach strukturalnych i inwestycyjnych. Chodzi tylko o kwestie finansowania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej omawianego dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2017) 822 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VII.

Przechodzimy do realizacji pkt VIII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku sprawozdania Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wydatków EFRG System wczesnego ostrzegania nr 11-12/2017COM(2018) 70 – wersja ostateczna i odnoszącego się do niego stanowisko rządu. Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Jacka Boguckiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Bogucki:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w swoim stanowisku rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie zgłasza uwag do przedstawionego sprawozdania. Sprawozdanie dotyczy analizy zmian dokonanych w wydatkach w porównaniu do harmonogramu wydatków oraz ocenia prognozowane wykonanie budżetu w bieżącym roku budżetowym. Sprawozdanie stanowi podsumowanie wydatków całego roku budżetowego 2017, a więc okresu od 16 października 2016 roku do 15 października 2017 roku.

Wydatki budżetu Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji zostały zrealizowane w kwocie 44 318 mln euro, co stanowi 105,2% planu. Wydatki wyższe od plano-

wanych mogły być zrealizowane z wpływów z dochodów uzyskanych w roku budżetowym 2017. Większość z owej kwoty została wydatkowana na płatności bezpośrednie. Jest to kwota 41 125,7 mln euro. Na programy interwencyjne wydatkowano 3001 mln euro. Pozostałe środki w kwocie 191,3 mln euro zostały wykorzystane na finansowanie programów finansowanych bezpośrednio przez Komisję Europejską.

W 2017 roku nie została w całości wykorzystana rezerwa kryzysowa. Kwota niewykorzystanej rezerwy wynosi 450,5 mln euro. Kwota ta zostanie zwrócona beneficjentom dopłat bezpośrednich w obecnym roku budżetowym 2018. W 2017 roku beneficjenci odzyskali z rezerwy kryzysowej niewykorzystaną część z roku 2016 w łącznej kwocie 425,6 mln euro.

Polska w rocznych deklaracjach wykonania wydatków z budżetu europejskiego wykazała kwotę 3 409,4 mln euro. Z tego kwota 73,9 mln euro została wydatkowana przez Agencję Rynku Rolnego, głównie na działania interwencyjne, a kwota 3 335,5 mln euro została zrealizowana przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W związku z tym Polska zrealizowała 7,7% planu wydatków Europejskiego Funduszu Rolnego Gwarancji.

Podsumowując, nie wnosimy zastrzeżeń, nie wnosimy uwag do przedstawionego sprawozdania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Sprawozdawcą tego dokumentu jest pan poseł Piotr Olszówka. Bardzo proszę o zabranie głosu.

**Poseł Piotr Olszówka (PiS):**

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, chciałbym tylko dodać – pan minister podał już większość danych – że celem dokumentu, jak zresztą pan minister też słusznie zauważył, jest przedstawienie stanu realizacji wydatków z Europejskiego Funduszu Rolniczego Gwarancji w roku budżetowym za okres od 16 października do 15 października. Dla osób zainteresowanych warto podać, że kwota przekroczenia wynosi 2 172,5 mln euro. Rzeczywiście ważną informacją jest, że rząd Rzeczypospolitej Polskiej nie wnosi, nie zgłasza uwag do wyżej wymienionego dokumentu. Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Lech Kołakowski (PiS):**

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć w sprawie omawianego dokumentu? Nie widzę. Czy jest sprzeciw wobec decyzji Komisji o przyjęciu do wiadomości informacji dotyczącej tegoż dokumentu? Nie widzę. Stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację rządu na temat dokumentu o sygnaturze COM(2018) 70 i odnoszącego się do niego stanowiska rządu.**

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt VIII.

Przechodzimy do spraw bieżących. Kolejne posiedzenie Komisji odbędzie się o godz. 13.30 w tej samej sali.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IX.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany.

Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu.